Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Sobota 29 maja 1937 r. | Nr. 145

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

BALDWIN USTĄPIŁ

Neville Chamberlain na czele nowego rządu

LONDYN, 28.5. (tel. wł.) Premier Baldwin udał się dziś przed południem do pałacu Buckingham, gdzie złożył królowi od dawna zapowiadaną dymisję. W parę minut po wyjeździe Baldwina, przybył do pałacu kanclerz skarbu Neville Chamberlain, któremu powierzył król misję tworzenia nowego rządu. W chwili, gdy król Jerzy mianował Chamberlaina premierem, ten ucałował jego rękę i oświadczył, że przyjmuje powierzoną mu misję i podejmie wysiłki, celem utworzenia nowego rządu.

Po powrocie do prezydium rady ministrów przy Downingstreet, Baldwin podjął przygotowania do wyjazdu do Cherquers, gdzie w spokoju razem z małżonką spędzi wakacje aż do czasu przygotowania nowego mieszkania przy Batonsquare. Później państwo Baldwin wyjadą na wypoczynek do Aix-les-Bains.

LONDYN, 28.5. — Król nadał ustępującemu premierowi Baldwinowi tytuł earla, żonie zaś jego wielki krzyż orderu Imperium Brytyjskiego.

B. minister handlu Runciman otrzymał tytu. wicehrabiego.

LONDYN. 28.5 — Przekazanie władzy i odpowiedzialności za losy W. Brytanii przez Stanleya Baldwina Nevillowi Chamberlainowi odbyło się wśród szeregu wizyt o charakterze uoufnym.

Król nadał Baldwinowi na wniosek Chamberlaina tytuł szlachecki. Jest to oczywiście prosta formalność, mająca jednak znaczenie jako pierwszy akt działalności nowego premiera.

Nie ulega również wątpliwości, że nadanie wielkiego krzyża Orderu Imperium pani Baldwin nastąpiło również za wstawiennictwem Chamberlaina, który w pełni oceniał jej zasługi w organizowaniu oficjalnych przyjęć na Downing Street oraz niestrudzoną działalność na polu dobroczynności.

Nowy premier przeprowadził się na Downing Street w ciągu week-endu, wraz ze swym osobistym archiwum.

Król mianował ustępującego premiera Baldwina kawalerem orderu Podwiązki.

LONDYN, 28.5. (tel. wł.) Wedle przynależności partyjnej rząd premiera Neville Chamberlaina składa się z 15 konserwatystów, 4 liberałów narodowych i 2 laburzystów narodowych.

Fundusz Kultury Nar. i zmiana granic wojew.

na plenum Senatu

WARSZAWA, 28.5. (tel. wł.) Dzisiejsze pierwsze w obecnej sesji nadzwyczajne plenarne posiedzenie Senatu marszałek Prystor otworzył zawiadomieniem o złożeniu przezeń wraz z marszałkiem Sejmu sprawozdania z prac ub. sesji Prezydentowi R.P. Następnie zawiadomił o powołaniu przez Prezydenta R.P. sędziów i ich zastępców do Trybunału Stanu i o otrzymaniu sprawozdania prezydenta komisji kwalifikacyjnej na ubiegłe 3 lata, po czym poświęcił krótkie wspomnienie pośmiertne zmarłemu dn. 24 marca rb. sen. Stanisławowi Mańkowskiemu. Senatorowie powstali z miejsc.

Następnie ślubowania złożyła pani sen. Wanda Norwid - Neugebauerowa, która weszła do senatu na miejsce śp. sen. Mańkowskiego z województwa łódzkiego.

Z kolei Senat wysłuchał sprawozdania sen. Ehrenkreutza, referującego rządowy projekt ustawy o Funduszu Kultury Narodowej.

Sprawozdawca przypomniał fakt powołania w r. 1928 Funduszu Kultury Narodowej, którego celem miała być nie tylko doraźna pomoc dla pracowników naukowych, ale przede wszystkim troska o organizowanie nauki polskiej i skupianie odpowiednich sił do okoła tej instytucji. Środki na wielkie potrzeby kulturalne narodu były jednak wciąż nie wystarczające i braki te ma wypełnić omawiana ustawa, której projekt został już przyjęty przez Sejm w ub. sesji.

Komisja senacka postanowiła wprowadzić pewne zmiany, które nadają ustawie formę bardziej spoistą. Są to przeważnie zmiany redakcyjne.

Komisja proponuje ponadto rezolucję, w której wzywa się rząd do umieszczania corocznie w preliminarzu budżetowym kredytu na potrzeby Funduszu w sumie nie mniejszej niż wynosi on w pierwszej dotacji na rzecz Funduszu Kultury Narodowej.

Z kolei Senat załatwił szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych, po czym przystąpił do obrad nad rządowym projektem ustawy o noweli do dekretu Prezydenta R. P. o Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks".

Sprawozdanie złożył sen. Głowacki, omawiając gospodarkę towarzystwo, i wskazując, że była ona pogwałceniem praw i zasad asekuracji. Ostatni bilans przedstawicieli „Feniksa" w Polsce wykazał, że zobowiązania jego wynoszą 27 milionów zł. majątek zaś 20 milionów zł.

Projekt ustawy ma na celu przedłużenie moratorium dla wykupu i pożyczek. Ponieważ jednak w „Feniksie" szereg zasadniczych problemów czeka załatwienia, komisja senacka rozszerzyła projekt uchwalony przez Sejm, wprowadzając do niego kilka poprawek.

W wyniku poprawek tych Senat przedłużył moratorium na wykup i pożyczki do 1 lipca 1940 r.

Druga poprawka ustala, że jeżeli ubezpieczony wpłacił składki niższe od tej, które odpowiadałyby według ustalonych przez Ministerstwo skarbu podstaw technicznych, świadczeniom zakładu, kurator obniży świadczenia do zakresu odpowiadającego w myśl tych podstaw technicznych wysokości wpłaconych składek.

Trzecia poprawka Senatu redukuje wszystkie świadczenia zakładu z tytułu umów ubezpieczeniowych o 25 proc. tyle bowiem wynoszą straty przedstawicielstwa. W głosowaniu Izba przyjęła ustawę wraz z poprawkami komisji.

Następnie marszałek zawiadomił. iż zostały przyjęte do laski marszałkowskiej interpelacje sen. Wiesnera w sprawie nie zezwolenia na prywatne liceum pedagogiczne niemieckie w Bielsku oraz sen. Trockenheima w sprawie stanowiska władz administracyjnych wobec wypadków w Brześciu nad Bugiem.

Sen. Zbierski zgłasza poprawkę do art. 3 ustawy, aby nadać mu brzmienie następujące:

Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego ma za zadanie: a) popieranie narodowej twórczości naukowej i artystycznej, b) wprowadzanie jej wyników do życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego Rzeczypospolitej przez współpracę z organami rządowymi, samorządowymi a także z instytucjami społecznymi.

Po dalszej dyskusji wniosek senatora Zbierskiego został przyjęty. Następnie przyjęto całość ustawy wraz z rezolucją komisji.

Z kolei senator Sejb referował rządowy projekt ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego.

NOWA SENSACJĄ MOSKWY

JAGODA PODERŻNĄŁ SOBIE ŻYŁY

RYGA, 28.5. — Z Moskwy przedostały się tu pogłoski, o samobójstwie b. szefa GPU Jagody, przebywającego w więzieniu na Łubiance. Władze sowieckie nie wydały w tej sprawie żadnego oficjalnego komunikatu, w Moskwie jednak krążą liczne pogłoski o zamachu samobójczym.

Jagoda miał wybić szybę w swej celi więziennej i szkłami poprzecinać sobie arterie. Strażnik zauważył dziwną zmianę w twarzy więźnia, wszedł do celi i zobaczył iż Jagoda ukrywa pod kocem więziennym kałużę krwi, płynącej z ręki. Jagodę przewieziono do szpitala wojskowego. I tam jednak nie dają nadziei utrzymania go przy życiu po nieważ organizm Jagody wyczerpany jest ostatnimi dramatycznymi przejściami.

Według opinii rosyjskich kół emigracyjnych w Rydze, Jagoda był w więzieniu systematycznie truty, obecnie zaś rząd sowiecki postarał się „ułatwić" Jagodzie rozstanie się z życiem, w obawie, że w swych zeznaniach, b. szef GPU. mógł podać wiele szczegółów kompromitujących dygnitarzy sowieckich.

Zamach samobójczy Jagody łączy się z tragiczną śmiercią jego wieloletniej przyjaciółki, artystki sowieckiej, Wandy Rosendorf.

Wanda Rosendorf, której Jagoda używał do załatwiania najdelikatniejszych misyj za granicą, natychmiast po aresztowaniu Jagody otrzymała polecenie opuszczenia granic sowieckich. Nie pomogły interwencje licznych jej przyjaciół i dwóch agentów GPU. odstawiono artystkę do granicy polskiej.

W Polsce Wanda Rosendorf przebywała krótko. Udało się jej przekroczyć granicę Sowietów za fałszywym paszportem na imię Katarzyny Karłowej. Dotarła nawet do więzienia, gdzie znajdował się Jagoda, przygotowując jego ucieczkę. Nie wiele brakowało, by uzyskała widzenie z Jagodą, poznał ją jednak agent GPU. w chwili, gdy szła do naczelnika więzienia. Agent poprosił o paszport i przepustkę.

Zamiast paszportu, wyjęła z torebki mały inkrustowany masą perłową rewolwer i zanim agent zdołał jej przeszkodzić, strzeliła sobie w skroń.

Plombowane motory

KARĄ ZA PRZEJECHANIE

KRÓLEWIEC, 28.5 — Prezydent policji w Królewcu wydał ciekawe zarządzenie, mające na celu zapobieganie wypadkom automobilowym.

Kierowcy samochodów, którzy wykażą brak dyscypliny podczas jazdy, zmuszeni będą zaplombować swe motory w ten sposób, że będą mogli rozwijać jedynie maksymalną szybkość do 30 km. na godzinę.

Dalszy ciąg procesu
o najazd na Myślenice

Na wczorajszej rozprawie o najazd na Myślenice przesłuchano Kunegundę Turek, gospodynię starosty myślenickiego Bassary. Zeznania tego świadka oczekiwane były ze specjalnym zainteresowaniem, a to z tego powodu, że była ona obecna przez cały czas w czasie najścia na dom starosty. Jak wynika z opowiadania Kunegundy Turek, została ona w nocy obudzona strzałami. Dolaciały do jej uszu, jak się wyraziła, „straszne chodzenie i niesamowite stuki". Wyszła na ganek od oficyny i wówczas ujrzała kilkunastu mężczyzn z karabinami. Zajrzała przez dziurkę od klucza do sieni i tam również zobaczyła jakichś mężczyzn. Usłyszała rozkaz: „Wszystko niszczyć, demolować".

Świadek pobiegła do starosty i powiedziała, że przyszła jakaś „straszna delegacja". Świadek razem ze starostą zamknęła się w sypialni, wkrótce jednak napastnicy zaczęli rozbijać drzwi. „Tak strasznie, panie sędzio — mówiła Turkowa — aż drzazgi leciały". Starosta był nieubrany, boso i rzekł do mnie: „O dla Boga! Czegóż oni chcą ode mnie?" Ponieważ drzwi od sypialni zaczęły się rozlatywać, świadek wraz ze starostą Bassarą ukryła się w sąsiedniej spiżarce, ale i drzwi do spiżarki rozbili napastnicy. Jeden z nich wybił filong i wsadził głowę w dziurę. Napastnik ten wyciągnął „wielki i straszny rewolwer i przystawił go do głowy świadka". Drugi człowiek w okularach (Doboszyński) przystawił rewolwer do ust Bassarze. Osobnik ten zapytał: „Czy ty jesteś starostą?" Starosta nie odpowiedział na to pytanie i świadek musiała go wyręczyć. Turkowa zapytana o starostę, odpowiedziała, że starosty nie ma w domu, tylko jego krewny. Sam starosta wyjechał. Ponieważ Doboszyński ciągle trzymał rewolwer przy ustach starosty, świadek prosiła go o darowanie mu życia. Po chwili świadek Turkowa usłyszała czyjś głos: „Panie inżynierze, bo już". Świadek zorzumiała z tego, że demolowanie skończono.

Przewodniczący: Czy nie słyszała pani, aby ktoś mówił, że „przyszliśmy podziękować staroście za wybory?"

Świadek nie przypomina sobie tego.

Świadek Józef Kopfenberg opowiada, że w nocy, kiedy miał wyruszyć z pieczywem, zobaczył „chmarę" ludzi. Ktoś rzucił w jego kierunku siekierę, więc świadek uciekł. Usłyszał krzyk: „zabić żyda!" Później jednak, kiedy demolowano jego sklep, słyszał rozkaz: „Nie bić, tylko niszczyć". Po trzykrotnym gwizdku i zbiórce, napastnicy oddalili się.

Lajb Wachsberger, handlarz starzyzną, który wyszedł na ulicę, zwabiony hałasem, został pobity przez napastników, ale nie wie, przez których.

Obr. Gajda: Czy pan wie, że w Krakowie przy ul. Szpitalnej mieści się wszechświatowy rząd żydowski?

Przewodniczący: Uchylam to pytanie.

Ostatni zeznawał Randt Szyja.

Obr. Gajewicz: Czy pan wie, że w Wilnie znajduje się jedyna na całym świecie centrala Talmudu?

Przewodniczący uchyla i to pytanie.

Na tym rozprawę odroczono do soboty. Przypuszczalnie w sobotę zakończy się przesłuchanie świadków dowodowych, tak że w poniedziałek zaczną zeznawać pierwsi świadkowie odwodowi. Nie jest wykluczone, że już na sobotę zostaną powołani pierwsi świadkowie obrony. Ze specjalnym zainteresowaniem oczekuje się zeznań inż. Doboszyńskiego.

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj w 16 dniu ciągnienia 4 klasy 38 polskiej państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Stała dzienna wygrana 5000 zł na nr. 114147

Po 10.000 zł na n-ry: 56475 128407 158244

Po 5000 zł na n-ry: 9476 77968 88082 116644

Po 2000 zł na n-ry: 6105 11957 13704 23098 28720 48821 54148 56295 58854 95645 114855 145171.

Po 1000 zł na n-ry: 6014 12895 19692 25222 30653 37189 41844 51589 54882 58241 63299 64925 77938 90154 93547 96188 98812 107021 110961 115847 117663 123125 137411 141711 145095 158425 162216 162920 168438 175316.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł na nr. 152156.

15.000 zł na nr. 61595

Po 10.000 zł na n-ry: 3960 144810

Po 5000 zł na n-ry: 39293 119290 130309

Po 2000 zł na n-ry: 34802 54020 60241 64353 71310 77737 88113 108533 114762 148519 161819

Po 1000 zł na n-ry: 16381 16807 27008 29441 32548 33485 38461 43062 53617 53727 52473 86592 88174 93776 103345 109180 109302 123021 129602 131392 138204 141560 144707 158499 179961 181289 185010.

14 więźniów zbiegło w Dubnie
przez podkop

DUBNO, 28.5. (Tel. wł.) Z więzienia miejscowego zbiegło 17 więźniów, odbywających kary długoletniego więzienia.

Zbiorowej ucieczki dokonano przez podkop w nocy z dnia 26 na 27 br. Wśród zbiegów znajdują się krwawi bandyci i mordercy: bracia Misaiukowie, Andrzej, skazany na 15 lat więzienia i Teodor również skazany na 13 lat. Nazwiska pozostałych brzmią: Jan Walczuk, Iwan Szpak, Hersz Kos, Jan Lichaczow, Szymon Krajewski, Andrzej Łotowski, Andrzej Grudziński, Paweł Żuk, Iwan Lewczuk, Aleksander Korzeniowski i Polikarp Krajewski. Więźniowie skazani byli na kary 12—15 lat więzienia.

Ucieczkę spostrzeżono podczas nocnej inspekcji więzienia. Okazało się, iż kilka cel stoi otworem.

Za zbiegami zorganizowano pościg, który jednak ze względu na lesiste okolice Dubna, natrafia na trudności.

Przed ślubem ks. Windsoru

PARYŻ, 28.5. — Jak donoszą z Cande, ustalono już listę gości zaproszonych na ślub ks. Windsoru i p. Simpson. Wśród nich znajduje się: J. Thomas, poseł angielski w Paryżu, który przybędzie w charakterze nieoficjalnym, dalej żona angielskiego posła w Wiedniu, major Metcalf z żoną, konsul Cummings, baron E. Rotschild, na którego zamku przez dłuższy czas mieszkał ks. Windsor, pp. Rogers, przyjaciele p. Simpson, adwokat księcia, Allen, i chrzestna matka narzeczonej — p. Marryman.

Pani Marryman, znana z opowiadań o sielance b. króla, jako „ciocia Bessie" przybyła już z Ameryki do portu angielskiego Southampton, zamierzając drogą przez Anglię i kanał La Manche udać się do Francji. Zaledwie jednak okręt przybył do brzegu, na pokładzie zjawili się detektywi królewscy, dając delikatnie „cioci Bessie" do zrozumienia, że jej obecność w Anglii mogłaby wywołać niepożądaną sensację, połączoną z przykrymi konsekwencjami dla jej osoby, których nie można w tej chwili przewidzieć.

Uprzejmi detektywi zabawiali panią Marryman rozmową podczas postoju statku w porcie, przy czym w bawieniu gościa byli tak gorliwi, że dosłownie nikt nie zdołał z panią Marryman zamienić ani jednego słowa.

Kradzież dokumentów
Z AKADEMII WOJENNEJ W PARYŻU

PARYŻ, 28.5. — „United Press" donosi: „Petit Parisien" w artykule na pierwszej stronie, utrzymanym w bardzo ostrożnej formie, zaznacza, że istnieją poszlaki, które wskazują na zniknięcie ważnych dokumentów wojskowych z centrali akademii wojennej.

Dziennik donosi w artykule o gruntownej rewizji przeprowadzonej w akademii, której gmach był otoczony gęstym kordonem policji i wojska.

Jakkolwiek rewizja ta miała miejsce przed 10 dniami, wiadomość o tym fakcie nie przedostała się dotychczas do prasy.

500 ludzi żywcem pogrzebanych
Lawina piachu zasypała miasteczko

LONDYN, 28.5. (Tel. wł.) W osadzie górniczej Tlalpujahua w Meksyku, jak donosi „United Press", nastąpiła straszliwa katastrofa. Wielka góra piaskowa, u stóp której leży osada, obsunęła się i jak potworna lawina piachu runęła na miasteczko. Piasek pędził jak lawa po wybuchu wulkanu, katastrofa wydarzyła się w nocy, podczas snu mieszkańców. Fala piasku zniosła wszystkie domy — ani jeden mieszkaniec osady nie wyszedł żywy z katastrofy. Ogółem zginęło 500 osób.

Obsunięcie się góry piaskowej zostało wywołane długotrwałymi ulewnymi deszczami, które podmyły podstawę góry.

Zaalarmowane władze rozpoczęły nie zwłocznie akcję ratunkową. Odkopana część osady przedstawia wstrząsający widok. Ofiary katastrofy leżą w łóżkach, zasypane piaskiem. Pokoje w domach aż po sufit są napełnione piaskiem i żwirem. Niektórzy z mieszkańców osady, usłyszawszy dziwny łoskot, zerwali się z posłań i usiłowali wybiec z domów — odnaleziono ich w tej postawie, w jakiej przed domami zaskoczyła ich lawina piasku. Miejscowość Tlalpujahua stał się tragiczną w swej grozie nowoczesną Pompeją.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

54

Minuty mijały, a właściciela garażu wciąż nie było widać. „Krzywy Józio", który stał przy aucie w swoim szoferskim stroju, począł dawać rozpaczliwe znaki długimi rękami i okrągłymi oczami.

Nagle Rudolf zadrżał. Do garażu wszedł właściciel w towarzystwie trzech panów.

Nie trudno było poznać w nich agentów policji tajnej z inspektorem Marczakiem na czele. Rudolf znał ich dobrze. Mógł już teraz przysiąc, że przyszli oni tutaj po niego i po biednego Józia, który był tyłem odwrócony i nie przeczuwał wcale nadciągającej burzy.

„Piękny Rudolf" próbował jednak nadrabiać jeszcze miną. Gdy właściciel garażu wszedł do kantoru, zwrócił się do niego tonem klienta, który już zbyt długo czekał:

— No więc co, panie? Długo się pan namyśla! Mam przecież jeszcze inne sprawy do załatwienia, nie mogę tu tkwić do nieskończoności.

Tamten odpowiedział zupełnie spokojnie:

— Bardzo przepraszam szanownego pana, ale ja zawsze dokładnie informuję się przed zawarciem każdego interesu. Pozwoli pan więc, że zadam mu kilka pytań w obecności tych panów.

Wskazał na trzech agentów, którzy przeszli teraz do kantoru, prowadząc z sobą „Krzywego Józia".

Złodzieje wymienili rozpaczliwe spojrzenia. W oczach Józia wyczytać można było niemy wyrzut, w oczach zaś Rudolfa czaił się bunt i oburzenie.

Właściciel garażu ciągnął dalej:

— Na wasze nieszczęście, a na moje szczęście, moi panowie, znam dobrze wóz, którym przyjechaliście. Stał on u mnie przez sześć tygodni. Można powiedzieć, że mieliście wyjątkowego pecha. Tyle jest garażów w Warszawie, a wyście wpadli właśnie na mnie!

„Krzywy Józio" zaklął siarczyście, podczas gdy jego towarzysz zadowolił się wyszeptaniem lękliwego protestu:

— Nic nie rozumiem!

— To jednak bardzo proste — odrzekł bezlitosny właściciel garażu. — Samochód ten należy do państwa Lovera, którzy mieszkali przez sześć tygodni w Hotelu Europejskim. Kilka dni temu wyjechali na turę po Polsce. Widocznie capnęliście im wóz po drodze, w czasie wędrówki. Zmieniliście jedynie numer, to po prostu dziecinne. Ja jestem zupełnie pewny swego! Zresztą podano nam w Europejskim obecny adres Rumunów w Łowiczu, Hotel Obywatelski. Zażądałem połączenia i zaraz dowiemy się dokładnie wszystkiego...

Przerwał mu gwałtowny dzwonek telefonu. Podszedł inspektor Marczak, który porozumiał się po niemiecku z Lovera. Z wyniku tej jednostronnej rozmowy biedny Rudolf zrozumiał, że wszystko przepadło.

— Miał pan rzeczywiście dziwnego pecha — powiedział z ironicznym uśmiechem inspektor Marczak, skoro tylko odłożył słuchawkę — panie baronie von Winterthur!

To było już więcej, niż skołatane nerwy biednego Rudolfa znieść mogły. Zaczął miotać obelgi na los. Krzyczał i pienił się ze złości.

— Cholera! Taki los!! Warto było trudzić się, żeby tak głupio wpaść! Żeby mieć taki pech, psiakrew! Najpierw perły księżniczki... a teraz znów samochód tych Rumunów...

— Perły księżniczki? — zapytał z zaciekawieniem inspektor Marczak. — Co to znowu znaczy?

— Też paradna historia w swoim rodzaju! Ta baba napewno nie zameldowała policji, że ją okradli!! Psiakrew Paraduje przed całą Warszawą, udaje córkę szeika, czy innego diabła! Jeszcze przezwali ją „Księżniczką Pereł", żeby ją tam diabli!...

(D. c. n.)

Na marginesie deklaracji

min. Komarnickiego w Genewie

W związku z wystąpieniem min. Komarnickiego na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie w sprawie Abisynii agencja Iskra pisze:

W związku z deklaracją ministra Komarnickiego należy wspomnieć, iż w jesieni roku ub. w czasie obrad Zgromadzenia Ligi Narodów była już poruszana sprawa mandatu delegacji abisyńskiej, wobec faktu, że kraj ten wskutek wypadków wojennych nie posiadał cech członka Ligi, wymaganych przez art. I Paktu Ligi. W owym czasie jak wiadomo ze względów politycznych, odroczono sprawę do następnego Zgromadzenia na skutek wniosku Komisji weryfikacyjnej, w której zresztą delegat Polski nie zasiadał.

Jako powód takiego postawienia sprawy podano brak wiadomości, co do stanu faktycznego Abisynii. Wysuwano twierdzenie, iż nie ma pewności czy nie istnieją już żadne siły zbrojne, walczące przeciwko Włochom, powołując się jeszcze wówczas na wiadomości o rzekomym istnieniu niezależnego rządu abisyńskiego w Gore.

Wobec zgłoszenia kandydatury Egiptu na członka Ligi Narodów, zostało zwołane obradujące obecnie w Genewie Zgromadzenie Ligi. Było więc logiczne, by Zgromadzenie to zastanowiło się również i nad istniejącym wspomnianej wyżej sprawie, stanem rzeczy, który nie dając życiu międzynarodowemu żadnej korzyści, powodował nieobecność Włoch we wszystkich pracach i zebraniach instytucji genewskiej.

Można przytoczyć szereg deklaracyj rządowych, stwierdzających, że sprawa abisyńska nie istnieje. Wymienić tu można m. in. niedawne przemówienie radiowe szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera.

Nie mniej w specyficznej atmosferze Genewy coraz bardziej zaczynają odgrywać rolę czysto doktrynalne nieliczące się z rzeczywistością, kierunki międzynarodowe, szukające na drodze moralnej presji sposobu przeciwstawienia się niektórym zwalczanym przez nie ustrojom. Nic dziwnego, że nie umiano lub nie chciano znaleźć i tym razem praktycznego wyjścia z nienormalnej sytuacji.

W tych warunkach delegat Polski zmuszony był złożyć deklarację, że dla rządu polskiego sprawa ta już nie istnieje.

Polska spełniła swój obowiązek, jako członek Ligi Narodów w obliczu decyzji kompetentnych organów tej instytucji, mimo wątpliwości, jakie budziła praktyczność zastosowanej metody. Delegacja polska nie może jednak ulegać żadnym zakulisowym presjom, wynikającym z założeń czysto doktrynalnych.

Oświadczenie delegata polskiego jest logiczną konsekwencją stanowiska, jakie rząd polski zajął wobec całości zagadnienia abisyńskiego stanowiska, które zostało sprecyzowane w mowie, wygłoszonej przez polskiego ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu Komisji spraw zagranicznych Senatu w dn. 18 grudnia ub. r.

Już wówczas minister Beck podniósł, iż fakt, że sprawa ta formalnie nie została w ciągu jesieni 1936 r. w Genewie załatwiona, budzi u niego zaniepokojenie. Dał on wtedy wyraz nadziei, że najbliższe zebranie genewskie położy kres tej sprawie.

UKŁAD HANDLOWY POLSKO-FRANCUSKI

Zdjęcie nasze przedstawia moment podpisania przez bawiącego w Paryżu ministra przemysłu i handlu Romana, oraz francuskiego ministra przemysłu i handlu Bastida układu handlowego polsko - francuskiego. W środku stoi ambasador R. P. w Paryżu Łukasiewicz.

Protest ludności Wileńszczyzny

przeciw prześladowaniu Polaków na Litwie

Zw. Polaków Ziemi Kowieńskiej złożył na ręce wojewody wileńskiego protest do Min. spraw zagranicznych. W proteście tym m. in. czytamy:

„Systematyczne i planowe ekscesy szowinistycznego rządu litewskiego, stosowane przeciwko ludności polskiej w Litwie Kowieńskiej, dochodzą do takiego napięcia, że lojalna ludność polska i katolicka nie może w spokoju uprawiać w kościołach praktyk religijnych w języku polskim.

W kościele św. Trójcy w Kownie wydarzyły się ostatnio wypadki obrażające nie tylko nasze uczucia narodowe i religijne.

Trudno, żeby podobne ekscesy i bójki odbywały się w kościołach stolicy Litwy bez wiedzy władz i rządu. Oburzeni i zgorszeni tymi wypadkami, w obawie o dalsze bezkarne znęcanie się rządu nad bezbronną polską ludnością Litwy Kowieńskiej, zgłaszamy niniejszym wobec rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej energiczny protest przeciwko gnębieniu naszych rodaków w Litwie Kowieńskiej i prosimy Pana Ministra o przedsięwzięcie jak najdalej idących zarządzeń, by otoczyć należytą opieką rodaków naszych na Litwie, by zabezpieczyć im, jak we wszystkich innych państwach świata, należyte prawa językowe, wyznaniowe i kulturalne przysługujące mniejszościom narodowym".

Do protestu przyłączyli się: Zw. Peowiaków w Wilnie, Tow. pomocy Polonii zagranicznej — okręg wileński oraz Centrale chrześcijańskich Zw. Zawodowych w Wilnie, zrzeszających w 25 miastach ponad 5.000 członków.

Papież Pius XI

KOŃCZY 80 LAT

W dniu 31 maja r.b. Ojciec Święty obchodzić będzie 80 rocznicę urodzin. W dniu tym nastąpi uroczyste otwarcie Papieskiej Akademii Nauk, uroczystość odbędzie się w sali Szwajcarów w pałacu Castel Gandolfo.

Wobec znacznej poprawy stanu zdrowia Papieża, będzie On obecny w czasie tych uroczystości.

Mac Donald

PODAŁ SIĘ DO DYMISJI

Prezydent angielskiej tajnej Rady państwa Ramsay Mac Donald złożył w czwartek na ręce króla prośbę o dymisję. W ciągu swej kariery politycznej był Mac Donald trzykrotnie premierem. Z jego ustąpieniem znika z życia politycznego Anglii jedna z najwybitniejszych osobistości.

Przypuszcza się, że jego następcą będzie lord Halifax. Mac Donald nie przejdzie do Izby Lordów, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa zatrzyma swe miejsce w Izbie Gmin.

Dyplomatyczny korespondent „Press Association" dowiedział się rzekomo, że król Jerzy VI zaofiarował ustępującemu przewodniczącemu tajnej rady państwa, Mac Donaldowi wysokie odznaczenie, podnoszące go do najwyższej arystokracji angielskiej. Mac Donald podobno zrzekł się tego odznaczenia.

Koniec wolności religii w Sowietach

Przepisy ograniczające postanowienia konstytucji ZSRR

Rosnące z dnia na dzień objawy religijności w szerokich masach ludności ZSRR i wyraźne niepowodzenie całej dotychczasowej kosztownej propagandy bezbożnictwa, na którym oparło się cały system ideologii komunizmu, sen spędza z oczu czerwonym władcom dzisiejszej Rosji.

Prasa sowiecka oskarża z tego powodu różne organizacje partyjne i bezbożnicze zarzucając im nieudolność, brak metody i zbyt wczesne spoczywanie na laurach. Organizacje te, zaniepokojone zarówno atakami prasy jak i istotnie nikłymi rezultatmi pracy na polu szerzenia bezbożnictwa, gwałtownie poszukiwać poczęły przyczyn niepowodzenia akcji. Nikt nie pomyślał, że istotnym źródłem powrotu do religijności jest sama dusza ludzka, natomiast szukano go w słynnej nowej konstytucji Sowietów, zwłaszcza w art. 121, głoszącym swobodę wypełniania obowiązków religijnych przez obywateli sowieckich.

W związku z tym w Moskwie miarodajne sfery partyjne doszły do przekonania, że—nie zmieniając brzmienia samej ustawy — należy wprowadzić szereg przepisów ograniczających wolność zagwarantowane wspomnianym artykułem konstytucji. Wysuwane przez te sfery propozycje domagają się szeregu następujących zarządzeń:

1) Dzieci i młodzież od 6 do 20 roku życia nie mogą uczęszczać do świątyń i domów modlitwy, tylko osoby starsze mogą decydować, czy chcą należeć do gminy religijnej i mianowicie do jakiej.

2) Zakazanem będzie otwieranie świątyń, kościołów i domów modlitwy w okresie najbliższych trzech lat, t.j. dopóki nowa konstytucja nie wejdzie w życie na terenie całego ZSRR. Zarządzenie to dotyczy nie tylko wznoszenia świątyń nowych, ale także świątyń zamkniętych dawniej i powróconych kultom na mocy postanowień konstytucji.

3) Duchowieństwu należy zakazać udzielania wyjaśnień, wypowiadania poglądów i wygłaszania odczytów w sprawach nie dotyczących bezpośrednio religii.

4) Gminy religijne zostaną obciążone specjalnym podatkiem, którego wpływy oddane zostaną do rozporządzenia... związku bezbożników...

5) Duchowni, którzy zostaliby wybrani na ten czy inny urząd państwowy sowiecki, urząd taki będą mogli objąć jedynie wtedy, jeżeli wyrzekną się wszelkich swych obowiązków kapłańskich.

6) Gminy religijne, których członkowie wykroczyliby przeciw którymkolwiek z rozporządzeń państwowych, zostaną rozwiązane i uznane za solidarnie odpowiedzialne za każdy akt polityczny któregokolwiek z ich członków indywidualnie.

Te nowe ograniczenia dla religii w Sowietach przypominają słynne „wyjaśnienia" do carskiego ukazu tolerancyjnego z r. 1905.

Z DNIA

„POSAŻNA JEDYNACZKA"

Organ sfer gospodarczych „Kurjer Polski" zwraca uwagę na wzmagającą się ostatnio tendencję socjalistów ku jak najściślejszej współpracy z ludowcami.

„Gdy się czyta różne rezolucje, uchwalane na wiecach socjalistycznych, odnosi się niejednokrotnie wrażenie, jakoby autorzy tych rezolucji bardziej zachwycali się Polskim Stronnictwem Ludowym, niż swoją własną partią. Również w czasie ostatnich obchodów święta ludowego w szeregu miejscowości socjaliści starali się przyłączyć do ludowców".

Afekty socjalistyczne nie znajdują wszakże, zdaniem „Kurjera Polskiego", wzajemności.

„... wzmożone zabiegi PPS o względy Stronnictwa Ludowego dowodzą, że po drugiej stronie nie ma znowu tak wielkiego entuzjazmu do zawarcia bliższego sojuszu z socjalistami, a w świetle dotychczasowych doświadczeń, jakie Polskie Stronnictwo Ludowe porobiło we współpracy z socjalistami, nie można się temu wcale dziwić.

Poza tym jednak zabiegi socjalistów wskazują, że zdają oni sobie sprawę z własnej słabości, że szukają oparcia w tej wielkiej sile politycznej, jaką reprezentują w Polsce chłopi. Natomiast nie widzimy, aby socjaliści zdawali sobie sprawę, że do podjęcia poważniejszej współpracy politycznej potrzebna jest nie tylko skwapliwa ochota jednego z kontrahentów, że współpraca polityczna nie może być jedynie posunięciem taktycznym, a w wypadkach gdy tylko do doraźnej praktyki się ogranicza, nigdy nie rokuje trwalszego żywota, ani pozytywnych rezultatów.

Istotna współpraca polityczna polegać musi na pewnym pokrewieństwie ideowym, na częściowej wspólnocie ideologicznej".

Otóż tej wspólnoty nie ma. Przeciwnie, jeśli chodzi o stanowisko socjalizmu wobec np. kwestii systemu własności, dalej ustroju politycznego, wreszcie religii

„...jego poczynań nie da się pogodzić ani z programem Str. Ludowego, ani z charakterem polskiego chłopa, którego istotną cechą jest przywiązanie do własności, wolności i religii.

W tych podstawowych dla ruchu ludowego dziedzinach PPS nie wykazuje zdolności do śmiałego rozwoju, do zdecydowanego opuszczenia dotychczasowego stanowiska. Zdobywa się najwyżej na pozorne odstępstwo, lub na kurtuazyjny indyferentyzm, w którego szczerość nota bene trudno jest uwierzyć. Dlatego też dotychczasowe zabiegi PPS o bliski sojusz polityczny z ludowcami robią wrażenia raczej konkurów do posażnej jedynaczki, niż dążeń do szczerej męskiej przyjaźni".

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

NA MARGINESIE

Ku uwadze społeczeństwa

Przy wzroście elektryfikacji w miarę coraz szerszego stosowania przyrządów zelektryfikowanych należy zwrócić uwagę na stan instalacji domowych. Niewłaściwe wykonanie instalacji, to znaczy z materiałów mało wartościowych i nieprzepisowych i w sposób niedbały, stać się może źródłem pożarów i porażeń. Zwłaszcza narażone są pod tym względem miejscowości świeżo zelektryfikowane, a więc przede wszystkim małe miasta i wsie.

Przeciwdziałanie temu leży w jak najszerzej pojętym interesie elektryfikacji kraju.

Do walki z tym złem winno wystąpić zarówno społeczeństwo jak i miarodajne czynniki, a więc przede wszystkim te, które decydują o nadawaniu koncesji na wykonywanie zawodu instalatorskiego.

Właściwie przygotowany, solidny instalator, daje rękojmię, że instalacja elektryczna będzie wykonana w myśl obowiązujących przepisów.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu idąc po tej linii, podjęła akcję, mającą na celu wprowadzenie zasady, iż każdy ubiegający się o koncesję winien uprzednio poddać się egzaminowi przed specjalną komisją przy Izbie przemysłowo - handlowej, złożoną z fachowców.

Zasada ta znajduje obecnie coraz większe zastosowanie, przy czym w niedługim czasie zostanie ona, według wszelkiego prawdopodobieństwa wprowadzona na całym terenie naszego państwa, z tym, że odnosiła by się do wszystkich ubiegających się o koncesję i to nie tylko na prowadzenie robót elektrycznych, ale i wodociągowo kanalizacyjnych.

Prócz tego odpowiednie czynniki tak gospodarcze, jak i fachowe wystąpiły do władz o nowelizację prawa przemysłowego odnośnie zawodu instalatorskiego, jak również unormowania spraw związanych z tym zawodem.

Dużo zła w tej sprawie powoduje również dzika konkurencja wśród instalatorów i wobec tego należy bezwzględnie żądać od każdego z instalatorów stosowania tylko materiałów przepisowych.

Dla postawienia na właściwym poziomie zawodu instalatorskiego, przeciwdziałania dzikiej konkurencji i fachowego przygotowania instalatorów, ostatnio powstała myśl zorganizowania na naszym terenie Związku instalatorów, który by zajął się przeprowadzeniem wyżej wymienionych zadań.

Zebranie organizacyjne już się odbyło i została powołana komisja spośród instalatorów, która zajmie się zrealizowaniem tych zagadnień.

Doceniając znaczenie tego kroku Elektrownia Okręgowa ofiarowała jak najdalej idącą pomoc, oddając do dyspozycji lokal propagandy na stałe miesięczne zebrania instalatorów, na których jej personel techniczny będzie prowadził specjalne wykłady, mające na celu zapoznanie instalatorów z obowiązującymi przepisami i najszerszym zastosowaniu energii elektrycznej w życiu.

Skoordynowanie wysiłków wszystkich czynników do tego powołanych, a więc władz administracyjnych, gospodarczych i całego społeczeństwa winno przynieść w efekcie coraz większy rozwój elektryfikacji kraju w głąb.

Nie wolno przy tym zapominać, że elektryfikacja zarówno ogólna, jak i go spodarstwa domowego powoduje wzrost kultury gospodarczej i jest źródłem innych wartości cywilizacyjnych.

Inż. J. Bijasiewicz.

Matka i serce dziecka

W ostatnią niedzielę majową, w ostatnią niedzielę najpiękniejszego miesiąca wiosny, w całej Polsce, w ludnych miastach fabrycznych i w zapadłych wioskach, będzie obchodzony uroczyście „Dzień Matki".

Tej matki, która o świcie podąża do ciemnej fabryki, by zarobić na chleb dla swych dzieci, i tej, która pół dnia spędza za biurkiem w urzędzie, i tej wreszcie i może tej najbardziej, która cały dzień bez spoczynku krząta się po mieszkaniu, sprząta i gotuje, lub pochylona nisko nad balią pierze ubranka swych dzieci.

Dzień matki jest bowiem przede wszystkim dniem hołdu dla tej cichej, jednostajnej pracy matki, dla jej ciągłych trosk i kłopotów, dla poświęcenia, z jakim pracuje lub uwa nad łóżeczkiem chorego dziecka, dla nie znającej nigdy granic miłości matki.

Dzień Matki — jest wyrazem uczuć dzieci dla swych matek, wyrazem wdzięczności za trudy ponoszone przy wychowaniu, jest darem, jaki co roku dzieci składają swym matkom.

Cały rok o nas myślisz, cały rok o nas się troszczysz, ten jeden dzień my ci damy mateczko! — mówią małe gorące serduszka.

Chętne ręce dzieci sprzątają za matkę mieszkanie, nakrywają do stołu, pomagają przy obiedzie. Tego dnia dzieciom odpoczną wiecznie spracowane ręce matki, a troski i zmartwienia zagłuszą słowa miłości, obietnice poprawy i życzenia składane matkom.

Cały dzień będą pamiętać dzieci o swej matce, będą jej usługiwać i myśleć o niej.

W szkołach i świetlicach odbędą się akademie i obchody ku czci matki. Drżącym ze wzruszenia głosem będą dzieci wypowiadały wyuczone na pamięć wierszyki, będą mówiły o tej która zdolna jest do największych poświęceń w imię miłości swego dziecka.

Nazajutrz po wszystkich uroczystościach i obchodach matka znów stanie od rana do swej codziennej pracy. Znów będzie się krzątać przy obiedzie, podsuwać ojcu i dzieciom co najlepsze kąski, myśleć i troszczyć się o zaspokojenie wszystkich potrzeb domowników, prać i reperować podarte ubrania.

Jednak Dzień Matki nie minie bez śladu. Nie jedno dziecko zrozumie tego dnia jak ciężką i męczącą jest praca matki, jak wiele ma ona zmartwień i kłopotów i nie w jednym serduszku obudzi się chęć, zawsze, codzień, pomagać matce w jej pracy, ulżyć jej w pracy i swym zachowaniem się nie przysparzać trosk i kłopotów.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

29 Maj — **Sobota**

Marii Magdaleny de Pazz

Słowiański: Bogusława (wy)

Słońca wsch. 3,24 zach. 19,48

Księżyca wsch. 22,41, zach. 6,58

HISTORIA PODAJE:

1453 Zdobycie przez Turków Konstantynopola

1652 Kozacy biją Polaków pod Batohem.

1734 Upadek Gdańska zdobywanego przez Rosjan.

1861 Zmarł w Paryżu historyk J. Lelewel.

1918 Monsig. Ratti przyszły papież Pius XI przybywa do Polski jako wizytator Ap.

PRZYSŁOWIA:

„Gdy się przytrafi maj chłodny
Dla zbóż, win i traw wygodny".

AFORYZMY:

Wielu młodzieńców piszących wiersze, wyrabia się z czasem na dobrych pisarzy kancelaryjnych.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pieśniarz Wiednia".
PALACE: „50 karatów szczęścia".
EDEN: „Ben Hur".

—oOo—

× LUSTRACJA. W ostatnich dniach bawili w Będzinie inspektorzy Związku rewizyjnego samorząd terytorialnego z Warszawy pp. Wasik i Banasiak. Obaj inspektorzy przeprowadzili lustrację gospodarki Wydziału powiatowego.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś premiera arcyzabawnej komedii muzycznej pt. „CIOTKA KAROLA", w której gościnnie wystąpi najpopularniejszy artysta filmowy p. Eugeniusz Bodo, stwarzając z tytułowej roli prawdziwe arcydzieło komizmu. Bodo przeobrażając się bądź to w studenta, bądź w wytworną damę lub angielskiego lorda bawi i rozśmiesza widzów do łez.

Obok znakomitego gościa występują w kapitalnych rolach pp. Arciszewska, Anusiakówna, Jasnorzewska, Liebekówna, Cornobis, Fulde, Kostrzyński, Nawrocki i in. Reżyseruje sztukę dyr. J. Golaszewski. Przy fortepianie p. Zygmunt Kuchciński.

Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

W KATOWICACH

Sobota 29 bm. — „Odprawa posłów greckich" godz. 15.30.

Sobota 29 bm. — „Moralność pani Dulskiej"

—oOo—

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE WNIEB. N. M. P. W SOSNOWCU

Jutro w niedzielę porządek nabożeństw w kościele parafialnym w Sosnowcu jest następujący:

godz. 6 — prymaria;
godz. 8 — msza św. z nauką;
godz. 9.30 — msza św. dla szkół;
godz. 11 — Suma;
godz. 12.30 msza św.;
godz. 7.30 — w kaplicy więziennej msza św. z nauką;
godz. 9.30 — w kaplicy Huta Milowice msza św. z nauką;
godz. 16 — Nieszpory z wyst. Najśw Sakr. i procesja.

W BĘDZINIE

Prymaria o godz. 7.15; msze św. o 9 i 10, suma o 11, nieszpory o g. 15.30.

W niedzielę na Koszelewie o 16 procesja Bożego Ciała.

W czwartek jako w oktawę Bożego Ciała nieszpory o g. 16, po czym procesja na Gzichów do czterech ołtarzy.

—oOo—

× ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA. W kwietniu br. skradziono garderobę na szkodę Rozenberga Dawida z Będzina, której wartość wynosiła kilkaset złotych. Obecnie część skradzionej garderoby odebrała policja będzińska. Dochodzenie wykazało, że kradzieży tej dokonał kilkakrotnie karany złodziej — Luks Załma bez stałego miejsca zamieszkania, który obecnie przebywa w więzieniu w Będzinie.

Dzień Matki

W SZKOLE ĆWICZEŃ

W sobotę, dnia 29 bm. urządzają dzieci szkoły ćwiczeń przy państw. Seminarium nauczycielskim w Sosnowcu uroczysty „Dzień Matki".

Poranek odbędzie się na sali gimnastycznej punktualnie o godz. 10.30.

Program: przemówienie; koncert prof. Józefa Cetnera, wicedyrektora konserwatorium w Katowicach; pokazy gimnastyki rytmicznej p. Niny Cichoniowej.

Dzieci, Rada pedagogiczna i dyrekcja zapraszają gorąco wszystkie Matki na ten poranek. Wprowadzeni goście mile widziani. Poranek bezpłatny. Całość trwać będzie 2 godziny.

U MŁODZIEŻY PCK.

Młodzież PCK. w Sosnowcu chcąc uczcić Dzień Matki zaprasza matki na nabożeństwo do kościoła parafialnego w niedzielę o godz. 9.45 i w tymże dniu na poranek, ściśle dostosowany do uroczystego dnia, który odbędzie się w sali Teatru miejskiego o godz. 12.

Dochód z poranku przeznacza się na kurację dla najbiedniejszej matki z Sosnowca.

—oOo—

Liceum pedagogicz. męskie W SOSNOWCU

Liceum pedagogiczne męskie w Sosnowcu posiada własną bursę dla młodzieży. Normalna opłata miesięczna wynosi 35 zł. Dla uczniów niezamożnych na podstawie opinii dyrekcji gimnazjum, opłata wynosi 21 zł.

Młodzież otrzymuje czterokrotny posiłek dzienny, dwa razy na miesiąc łaźnię i pranie oraz raz na miesiąc teatr lub kino.

W bursie są łóżka sprężynowe i materace tak, że uczeń przywozi ze sobą tylko pościel i bieliznę na 4 tygodnie. Książki do nauki zakupuje Rada opiekuńcza na spłaty ratalne przez rodziców ucznia. W tym wypadku rodzice składają rewersy gwarancyjne.

Zgłoszenia do liceum pedagogicznego w Sosnowcu przyjmuje się do dnia 2 czerwca br. Egzamin piśmienny z języka polskiego odbędzie się 24 czerwca o godz. 9 rano w gmachu Liceum ul. Wawel.

Uczniowie zamiejscowi na czas egzaminu otrzymają bezpłatne kwatery w bursie oraz bezpłatny posiłek dla niezamożnych: śniadanie, obiad i kolację.

Przyjazd do Sosnowca konieczny dn. 23 czerwca po południu. Przyjeżdżający zgłaszają się w kancelarii dyrekcji Liceum, gdzie otrzymają dalsze informacje.

—oOo—

Likwidacyjne zebranie kom. POMOCY ZIMOWEJ W DĄBROWIE.

W dniu 31 bm. o godz. 19.30 w sali Rady miejskiej ul. 3 Maja 22 w Dąbrowie Górn. odbędzie się walne zebranie likwidacyjne Obywatelskiego Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym, z następującym porządkiem obrad: wybór przewodniczącego zebrania, odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, sprawy ogólne, sprawy rachunków, komisji rewizyjnej, i wolne wnioski.

Ze względu na doniosłość zagadnień z bezrobociem związanych uprasza się o niezawodne przybycie na powyższe zebranie.

—oOo—

× WYSTAWA PRAC UCZNIOWSKICH W GIMNAZJUM IM. B. PRUSA W SOSNOWCU. W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 10 rano otwarta zostanie wystawa prac uczniowskich w gimnazjum im. B. Prusa przy ul. Orlej 13 w Sosnowcu. Wystawa otwarta będzie w niedzielę, poniedziałek i wtorek w godzinach od 10 do 13 i od 15.30 do 18.30. Wstęp na wystawę bezpłatny.

Żłobek dla niemowląt

powstał w Sosnowcu

Wywiązując się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec społeczeństwa w okresie akcji „Tygodnia dziecka" roku ubiegłego — sekcja higieny dziecka sosnowieckiego oddziału Polskiego Towarzystwa higienicznego zorganizowała stację opieki nad matką i dzieckiem wraz z kuchnią mleczną oraz żłobek dla niemowląt w Sosnowcu przy ul. Chemicznej 12.

Kierując się potrzebami ludności, stację i żłobek zorganizowano dla obsłużenia dzielnic: Pogoni, Środuli i Konstantynowa, gęsto zaludnionych, o ludności ubogiej, bytującej w złych bardzo warunkach mieszkaniowych, w mieszkaniach przeludnionych i nie higienicznych.

Dnia 18 listopada 1936 r. uruchomiona została stacja, dnia 13 marca rb. kuchnia mleczna wydająca dziś setki porcji dziennie różnych mieszanek odżywczych, a w miarę zaszłej potrzeby — mieszanek leczniczych, wreszcie dnia 11 maja rb. uruchomiony został żłobek dla 15 niemowląt, których matki, zmuszone do zarobkowania, nie mogły zapewnić jakiegokolwiek minimum opieki swoim dzieciom.

W dniu 29 bm. tj. dzisiaj o godz. 12.30 odbędzie się uroczyste poświęcenie wspomnianych instytucji.

GŁOSY PUBLICZNE

STAN ZDROWIA MŁODZIEŻY

winien być troską całego społeczeństwa

Wśród odpowiedzi w czasie plebiscytu: „Na jaki cel ma śpiewać Jan Kiepura", zorganizowanego przed rokiem na łamach Kurjera, był jeden niezmiernie charakterystyczny głos: „Doprawdy absurdem wygląda dziś akcja opieki nad przyrodą, akcja opieki nad zwierzęciem w stosunku do obojętności opieki nad człowiekiem. Niczem w tych warunkach nie będzie Fundusz Obrony Morza itp., jeżeli najpierw nie będzie funduszy Obrony Obywatela".

To pozornie jaskrawe zdanie ma swoją głęboką wymowę, jeśli posłuchamy głosów prasy, które omawiając wyniki osiągnięte przy poborze rekrutów biją na alarm. Bo okazuje się, że od kilku lat stale obserwujemy pogarszające się dane z poboru, które wykazują niedostateczny stan i rozwój fizyczny młodzieży, a komisje poborowe zmuszone są odrzucać znaczny odsetek kandydatów.

Ale jeszcze gorsze wyniki osiągnięto przy werbowaniu w roku ubiegłym bezrobotnej młodzieży do obozów pracy. W całym kraju 50 procent zostało przez lekarzy zdyskwalifikowanych, a w niektórych ośrodkach — w miastach o największym nasileniu bezrobocia — odsetek odrzuconych wyniósł 80 proc.

A więc kryzys odbija się niezmiernie ujemnie na stanie zdrowia młodzieży. Jakież o wiele gorsze skutki kryzysu okaża się, gdy za kilkanaście lat stanie przed komisją młodzież, która już w okresie wczesnego dzieciństwa skazana była na niedojadanie, brak opieki i odpowiedniego pielęgnowania. Bo młody ustrój dziecięcy, pozbawiony należytego odżywienia, właściwej pielęgnacji i opieki — reaguje niezmiernie silnie na te braki, które w wyniku dadzą człowieka chorowitego, słabo rozwiniętego, pozbawionego pełni sił dla borykania się z przeciwnościami życia codziennego.

Dlatego więc cała troska społeczeństwa w obecnym okresie kryzysu winna iść w tym kierunku, by w dzisiejszych trudnych czasach chociaż wyłącznie dla dziecka stworzyć niejako oazę, w której ostrość procesów życiowych, spowodowanych przez kryzys, chociaż częściowo została by w stosunku do dziecka stępiona. Wszystko co zrobimy dziś, możemy śmiało powiedzieć, będzie jeszcze nie wszystkim co dziecku potrzeba — taki jest ogrom potrzeb.

O tym w okresie „Tygodnia Dziecka", który w całej Polsce jest obchodzony od 23—30 maja należy pamiętać.

Dr M. M.

Rodziny emigrantów górników

wyjadą w krótce do Belgii

Jak już donosiliśmy, w ub. niedzielę, sprawa wyjazdu z Zagłębia Dąbrowskiego do Belgii rodzin górników, którzy wyemigrowali tam przed kilku miesiącami została ostatecznie pomyślnie załatwiona przez rząd belgijski.

Obecnie nadeszło oficjalne potwierdzenie tej wiadomości do Ekspozytury Funduszu Pracy z konsulatu polskiego w Brukseli.

Górnicy nasi mają już przydzielone przez dyrekcje kopalń mieszkania, nic więc nie stoi już na przeszkodzie w sprowadzeniu ich rodzin przebywających w Polsce.

W najbliższych dniach oznaczony zostanie termin wyjazdu.

Przewiezieniem rodzin górników do Belgii zajmie się „Orbis".

Występy zespołu teatralno-oświatowego

na Targach Katowickich

W sobotę dnia 29 bm. o godz. 17 zespół teatralno - oświatowy młodych Polek i młodzieży powstańczej wykona na Targach Katowickich na placu przed I halą wystawową, dwie wiązanki tańców ludowych, oraz wiązankę inscenizowaną śpiewno-taneczną.

Program, który potrwa około dwóch godzin składać się będzie z trzech części. W pierwszym wiązanka tańców górnośląskich. Zespół złożony z dwudziestu kilku osób odtańczy 12 tańców ludowych między innymi „Kowala", „Szewca", „Kokotka" i inne. W drugiej części śpiewno-tanecznej 6 tańców z pieśniami, a więc „Przybyli ułani", „Jakem maszerował" i inne oraz trzecia składać się będzie z tańców cieszyńskich jak np. „Siodmiokroczek" Szkolorz, Trojok, Kaczor, Gąsior i wiele innych, ogółem 12 tańców.

Zespół złożony z młodych Polek i młodzieży powstańczej cieszy się zasłużoną sławą na terenie Śląska. Poziom artystyczny zespołu jest bardzo wysoki dzięki usilnej pracy pod kierownictwem p. M. Konopki.

Zespół ten, po popisie na Targach, wyjeżdża 30 bm. na zawody taneczne do Krakowa.

Niewątpliwie popisy te wzbudzą powszechne zainteresowanie, tym bardziej, iż na powyższe popisy nie będzie dopłaty, gdyż każdy może je obejrzeć na mocy zwykłego biletu wstępu na Targi Katowickie.

Procesja oktawowa

BOŻEGO CIAŁA

Jutro w niedzielę o godz. 11 rano w kościółku Najśw. Serca Jezusowego w Sosnowcu uroczysta suma, po której procesja na terytorium kościółka do 4 ołtarzy: instytucyj charytatywnych, młodzieży szkolnej, pracowników kolejowych, obywateli.

—oOo—

Komitet konsolidacyjny

DO WALKI Z KOMUNIZMEM

W Czeladzi powstał ostatnio komitet konsolidacyjny do walki z komunizmem. Do komitetu należą wszystkie organizacje półwojskowe z terenu miasta.

—oOo—

Tydzień PCK.

W SOSNOWCU

Dzisiaj w sobotę rozpoczyna się w Sosnowcu Wielki Tydzień PCK. O godz. 19 odbędzie się capstrzyk.

Program niedzielnych uroczystości przedstawia się następująco: — godz. 9.15 — zbiórka organizacyj przed szkołą powszechną im. Praussa, ulica Prez. Mościckiego 18; godz. 9.45 — nabożeństwo w kościele N.M.P. godz. 10.30 — pochód; godz. 11 — poświęcenie karetki Pogotowia PCK.; godz. 11.15 przemówienie przed Ratuszem; godz. 11.30 defilada; godz. 12 — poranek w sali Teatru miejskiego.

Zarząd Oddziału PCK. zaprasza wszystkie organizacje i członków PCK do wzięcia udziału w obchodzie „Tygodnia".

Na roboty rolne do Łotwy

wyjedzie tylko 206 osób z pow. Olkuskiego

W ub. środę, jak już donieśliśmy, odbyła się w Olkuszu rekrutacja malorolnych na wyjazd na roboty rolne. Ogółem zawarto kontrakty z 174 kobietami i 32 mężczyznami.

Pomimo nędzy, jaką cierpią malorolni w pow. Olkuskim, jak widać, chętnych z opuszczenie kraju jest nie wiele.

Spodziewano się, że powiat Olkuski da co najmniej tysiąc par rąk Łotwie.

Likwidacja długotrwałego sporu

między magistratem Czeladzi a rolnikami

W ub. środę odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi, na którym powzięto wreszcie uchwałę podziału wspólnych gruntów w mieście między Magistratem i rolnikami tabelowymi.

Według przyjętego planu podziału Magistrat otrzyma: park powiększony o 50 m. w stronę Grabku, obecny plac targowy, teren pod szkołę i plac pod rzeźnię; rolnicy otrzymają pozostałe tereny. Powierzchnia spornych terenów wynosi 94 morgi.

Po załatwieniu tej sprawy upoważniono zarząd miejski do zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Pracy w wysokości 20 tys. zł. na roboty wodociągowe oraz postanowiono zakupić budynki po b. komorze celnej za sumę 9800 zł.

Podczas posiedzenia burmistrz p. Brudnicki zawiadomił Radę, że miasto otrzymało dzięki poparciu p. premiera gen. Składkowskiego dodatkową pożyczkę na zatrudnienie bezrobotnych w sumie 7500 zł.

Ujęcie przemytników w Czeladzi

przez będziński posterunek straży granicznej

Onegdajszej nocy strażnicy posterunku straży granicznej w Będzinie — zatrzymali po dłuższym pościgu na polach między Czeladzią a Siemianowicami trzech przemytników z niejakim Józefem Bajorskim z Czeladzi na czele.

Przemytnicy na widok strażników rzucili się do ucieczki. Jeden z nich przeciął nożem pęcherze, w których znajdował się płyn „Maggi", wskutek czego cała zawartość wylała się na ziemię. Drugi z przemytników wrzucił do płonącego szybiku paczkę z przemytem.

Po zatrzymaniu przemytników strażnicy zdołali od nich odebrać jeszcze jedną paczkę przemytu w postaci zegarów - budzików, drożdży i in.

Zatrzymanych przemytników wraz z przemytem przekazano do dyspozycji władz celnych.

Czy uczniowie szkół zawodowych

PODLEGAJĄ OBOWIĄZKOWI UBEZPIECZENIA OD WYPADKÓW.

Wobec szeregu wątpliwości Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że uczniowie szkół zawodowych zarówno prywatnych, jak i państwowych nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych z tyt. zatrudnienia w szkole zawodowej. Natomiast uczniowie szkół budowlanych, których warsztatem praktycznym jest budowla, a więc miejsce ze szkołą nie związane, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych tylko w czasie zatrudnienia na budowie.

Za szkoły budowlane uważać należy szkoły przemysłu budowlanego, lub też wydziały budowlane ogólnych szkół przemysłowych.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTNIE KONCERTY W RADIO

Dn. 29 bm. t.j. w sobotę znajdą słuchacze w programie kilka koncertów o różnorodnym charakterze, których będą mogli wysłuchać wedle własnego upodobania. O godz. 16.15 orkiestra Adama Hermana wykona przed mikrofonem krakowskim parafrazy i fantazje na tematy dawnych melodyj. O godz. 18.20 popłyną na falach eteru „wesołe melodie" z płyt. O godz. 19.30 usłyszą radiosłuchacze śląskie pieśni żołnierskie, opracowane przez Jerzego Langmana w wykonaniu Chóru pracowników magistratu miasta Katowic. O godz. 21.00 koncert rozrywkowy orkiestry Polskiego Radia pod dyr. M. Mierzejewskiego przyniesie walce uwertury i potpourri z lubianych operetek Abrahama, Straussa i innych. Muzyka taneczna z udziałem „Czwórki radiowej", która śpiewać będzie refreny (22.30) zamknie program rozrywkowy stacji raszyńskiej.

RADIOWY SKECZ — „MINISTERSTWO HUMORU"

Sobotni skecz w radio o godz. 22.00 nosi tytuł „Ministerstwo humoru"; Światopełk-Karpiński wystąpi tutaj z projektem założenia specjalnego ministerstwa, któreby sprawowało swe rządy nad humorem. Grozi to niestety jednak drobnym podatkiem przy persji. Wiele dowcipu i satyry — oto co zapewnia radiowa audycja.

„LUDZIE WISŁY"

Z wiosną rozpoczęło się na Wiśle ruchliwe życie, wyruszyły już łodzie i berlinki, które są domem ludzi pracujących na rzece. Ten „lud wiślany" żyjący w tak niezwykłych warunkach, jest bardzo ciekawy, a jednocześnie stanowi ważne zagadnienie społeczne. Polskie Radio opowie rodakom na obczyźnie o życiu ludzi Wisły w audycji dla Polaków zagranicą (dn. 29 bm. o godz. 19). Audycję opracowali znawcy tego środowiska Helena Boguszewska i Jerzy Kornacki.

SOBOTA 29 MAJA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.08 Kapela ludowa. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Koncert ork. mandolinistów im. Moniuszki z Wełnowca. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Południowy koncert policji państwowej. 12.50 „Nasz program". 13.00 Koncert życzeń. 13.15 „Gwiazdy radia i ekranu" (płyty). 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Bajka o trzech siostrzyczkach" — słuchowisko Lucyny Krzemienieckiej z ilustr. muzyczną Władysława Macury. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Suity baletowe (płyty). 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Koncert popularny (płyty). 16.15 Koncert popularny reprezentacyjnej orkiestry kolejowego przysposobienia wojskowego. 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 „Przegląd wydawnictw". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Ludzie Wisły" — obrazek słuchowiskowy w opr. Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego. — 19.30 Śląska pieśń żołnierska. 20.00 Schubert w transkrypcjach fortepianowych w wyk. Zygmunta Lisickiego. 20.30 Nowości literackie. 200.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny. 22.00 „Ministerstwo humoru" — Wesoła Syrena w opr. Światopełka Karpińskiego. 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. z udziałem „Czwórki Radiowej". 23.05 Muzyka taneczna.

Niesnaski rodzinne
PRZYCZYNĄ ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO

Mieszkanka Sosnowca Stanisława Zaręba (Piłsudskiego 52) napiła się wczoraj po południu w celu samobójczym kwasu solnego. Denatkę w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu.

Przyczyną zamachu samobójczego niesnaski rodzinne.

We wsi Trzebyczka gminy Łosień, usiłowała się otruć przez wypicie esencji octowej 21-letnia Otylia Imielska.

Przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala.

—oOo—

× **ZEBRANIE EMERYTÓW KOLEJOWYCH.** Dnia 30 bm. tj. jutro o godzinie 12 w lokalu ZZK. Sosnowiec, Jasna 26, odbędzie się zebranie emerytów kolejowych. Omawiane będą sprawy ważne i żywo obchodzące emerytów kolejowych.

× **PRZECHOWALNIA ROWERÓW W BĘDZINIE.** W tych dniach w Będzinie w Bazarach przy ulicy Małachowskiego otwarta została przechowalnia rowerów Zaznaczyć należy, że jest to pierwsze podobne przedsiębiorstwo nie tylko w Będzinie, lecz w całym Zagłębiu.

MODY

Moda pod znakiem
KORONACJI I WYSTAWY

Echo tak doniosłego wydarzenia jak koronacja nie mogło nie odbić się na modzie, która jest w istocie swojej najczulszym sejsmografem zjawisk życiowych. Najpoważniejsze pisma zamieszczały opisy tualet koronacyjnych królewskiej pary i dostojnych gości. Już na długo przed koronacją moda była pod znakiem koronacji i kto wie jak długo potrwa jeszcze odgłos tej feerii. Na razie jesteśmy jeszcze pod zupełnym jej wpływem. Oglądamy w magazynach kapeluszy czarujące czapeczki ze wstążki gros-grain, przypominające kształtem swoim koronę... Dziwnym zrządzeniem losu — nie ma twarzy, której by w takim kapeluszu było nie ładnie... Na wieczór letni odchodzą w cień leciutkie, pajęcze tualety ze sztywnych, zwiewnych organdi, ustępując miejsca powłóczystym sukniom w satin w kolorach: białym w odcieniu sinawym, jakby zafarbkowanym, błękitnym, różowym, seledynowym itp. Jedną z najczarowniejszych tualet koronacyjnych była suknia mrs. Winston Churchill. Była to biało-wiśniowa suknia jedwabna do której dobrane były błękitne rękawiczki z tiulu przybrane różową różą. Błękitno-czerwono-biały pasek opasywał kibić mrs.

Tualety małych księżniczek były tak piękne, że niejedna mamusia może zapamiętać je sobie dla swoich pociech. Obie nosiły sukienki ze srebrnej lamy opasane w talii girlandkami ze złotych liści. Złote wianuszki na głowach dopełniały całości stroju

Poza koronacją jest jeszcze wystawa paryska, a ta ma również wiele do powiedzenia. Nowe miasto powstałe w centrum Paryża po obu brzegach Sekwany stanie się niezawodnie między narodowym centrum elegancji i szyku.

W drodze kurtuazji wypuścił Paryż cały szereg brzydkich, ale zato „uprzejmych" nowości w formie reklam wyrobów zaprzyjaźnionych państw.

„Galeries" pokazuje w oknach wystawowych obok fotografii pary królewskiej w koronacyjnych strojach — szaliki w barwach brytyjskich z nadrukami: „God save the King". Obok klamry, klipsy i guziki w kształcie korony. Drugi paryski dom towarowy — „Pirntemps" zawalony jest stertami angielskiej wełny, irlandzkiego płótna i samodziałów, (Bóg jeden raczy wiedzieć na czyj gust obliczone są te tekstylne szkaradzieństwa). Czy to nie zbytek kurtuazji?

Poza tym przyszykował Paryż masowo rozmaite „pamiątki" z nadrukami „Paris Exposition 37". Niezliczone ilości drobiazgów z widokami Paryża, wystawy, wieży Eiffla i tp. Z uprzejmości dla Ameryki Paryż sprowadził na wystawę sukienki perkalikowe w drobny deseń i w bardzo trwałych kolorach „Shirley Temple". „Galeries Lafayette" poświęca cały oddział konfekcji dziecięcej, na które to eksponaty składają się wszystkie dokładne kopie sukien małej gwiazdy.

Połączenia kolorów zakrawają w tym sezonie na jakąś perwersję. Do blado lila sukni nosi się dużą panamę ponaszywaną na rondzie trójkątami cynobrowej ceraty, do różowej sukni z białym paskiem — jasno piaskowy kapelusz.

Celine.



NA TERENACH KATASTROFALNEJ POWODZI

Na zdjęciu naszym miasteczko Działoszyce, przedstawiające po powodzi bezkształtną ruinę

Kradzieży maszyn u Renego
dokonał 18-letni chłopiec

Swego czasu donosiliśmy o kradzieży popełnionej w fabryce Renego w Będzinie. Mianowicie skradziono dwie maszyny do pisania, wartości kilkuset złotych. Długotrwałe dochodzenie policji wykazało, że kradzieży tej dopuścili się b. pracownik tej firmy niejaki Tadeusz Jenkot, liczący lat 18 oraz Ring Florian, zam. w Będzinie.

Skradzione maszyny sprzedali on paserowi Hermanowi Lewkowiczowi w Będzinie, ten zaś odsprzedał je..

Maszyny zwrócono poszkodowanej firmie.

Złodziej i pasera przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dziecko-pochodnia
10-letnia dziewczynka uległa ciężkiemu poparzeniu

W mieszkaniu niejakiej Filipowskiej Genowefy w Sosnowcu przy ul. Kużnica 7 wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Gdy Filipowska zapaliła maszynkę „Prymus" i ondulowała sobie włosy, w pewnej chwili zbliżyła się do maszynki będąca podówczas w mieszkaniu 10-letnia Łuckiewicz Wiesława, na której zapaliło się ubranie.

Po upływie kilku sekund dziecko stało w płomieniach. Rzucono się natychmiast na ratunek i ogień ugaszono.

Dziecko odniosło szereg poparzeń na całym ciele i w stanie ciężkim przewieziono je do szpitala.

Piorun zabił człowieka
podczas czwartkowej burzy

W ub. czwartek w godzinach po południowych nad Zagłębiem Dąbrowskim przeszła burza, połączona w niektórych miejscowościach z gradobiciem i silnymi wyładowaniami atmosferycznymi.

Poza wyrządzeniem szkód materialnych nie obeszło się również bez ofiar w ludziach.

Mianowicie w Rogoźniku uderzył piorun w jeden z domów, przy czym śmiertelnie porażony został znajdujący się podówczas w mieszkaniu Maciej Drożdż. Wszelki ratunek okazał się już zbyteczny.

ŻYCIE GOSPODARCZE

SAMORZĄD GOSPODARCZY
przeciwko nowym podatkom komunalnym

W Izbie przemysłowo - handlowej w Warszawie odbyło się zebranie Miedzyizbowej Komisji skarbowej Związku Izb, poświęcona omówieniu projektu ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Związku miast pp. prezydent St. Starzyński i dyr. Porowski, którzy szczegółowo uzasadniali potrzebę wprowadzenia na rzecz samorządu terytorialnego nowego podatku od placów budowlanych i dodatku do podatku dochodowego, obowiązującego w dzielnicach zachodnich.

Wicedyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Łodzi dr. Sand przedstawił argumenty przeciwko projektom nowych obciążeń. Samorząd przemysłowo - handlowy stoi na stanowisku utrzymania zasady nie podnoszenia ciężarów fiskalnych, w obecnym okresie początku dobrej koniunktury, która łatwo mogłaby ulec zahamowaniu w razie naruszenia tej zasady.

Poprawa sytuacji finansowej miast może nastąpić przez odciążenie samorządu terytorialnego od nadmiaru funkcji powierzonych mu oraz przez zasadnicze uregulowanie jego finansów, od 14 lat opierających się na ustawie tymczasowej. Doraźne załatwienie sprawy przez wprowadzenie nowych podatków odsunie znów na dalszy plan właściwą reformę, której konieczność i pilność wszyscy zgodnie stwierdzają.

Wprowadzenie nowych podatków motywowane jest koniecznością przeprowadzenia inwestycji miejskich, które miałyby również wpływ na ożywienie gospodarcze. Argumentowi temu Związek Izb przeciwstawia niebezpieczeństwo podważenia tą drogą już dotychczas osiągniętych dodatnich skutków polepszenia koniunktury.

Dyr. Jakubowski omówił praktyczne skutki wprowadzenia projektowanych obciążeń, podkreślając, że dodatek do podatku dochodowego w wysokości przewidzianej we wniosku pos. Michałowskiego, przyniósłby zwiększenie obciążenia życia gospodarczego i świata pracy na rzecz samorządu terytorialnego o 70 mil. zł. Na tak poważne nowe obciążenie dochodu, życie gospodarcze w żadnym razie zgodzićby się nie mogło. Przedstawiciele Związku miast natomiast obliczają wpływ z tych źródeł na 25 do 30 mil. zł. Gdyby przyjąć cyfry Związku miast za podstawę rozważań, należałoby stwierdzić, iż znaczną część tej sumy samorząd terytorialny osiągnie dość szybko bez nowych podatków, a to dzięki normalnemu zwiększeniu się dotychczasowych wpływów podatkowych, spowodowanego poprawą koniunktury.

W dyskusji, przedstawiciele izb, na których terenie dotychczas nie istnieje dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego — wypowiedzieli się przeciwko wprowadzeniu takiego dodatku chociażby na okres przejściowy.

—oOo—

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 19 do 24 bm.: wołów 23, buhai 28, krów 303, jałówek 45, świń 788, cieląt 120, razem 1307 szt. zwierząt. Płacono w dniu 24 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.00 do 1.25 zł.

LEN POLSKI DO SZWECJI. W ostatnim czasie zaobserwować się dało w szeregu krajów poważniejsze zainteresowanie dla polskiego lnu i wyrobów przemysłu lnianego. Dotyczy to zarówno surowca lnianego jak i półproduktów i tkanin oraz odzieży lnianej. Wśród państw wykazujących zainteresowanie dla lnu polskiego wymienić należy na pierwszym miejscu kraje skandynawskie, a zwłaszcza Szwecję. Z uwagi na to zainteresowanie rynku szwedzkiego dla wyrobów lnianych podjęte zostały ostatnio rokowania w sprawie ulokowania na rynku szwedzkim poważniejszych partii polskich wyrobów lnianych. Ze względu na fakt, iż eksport tych artykułów posiada dla Polski duże znaczenie wobec roli jaką len odgrywa w całokształcie naszej gospodarki, zdobycie rynku szwedzkiego dla lnu uznać należy za przejaw ze wszech miar dodatni, zwłaszcza z uwagi na dobre ceny osiągane na rynkach skandynawskich i korzystne warunki zapłaty za towar polski.

SPORT

WYCIECZKA KOLARZY DO KRAKOWA

W dniu 30 bm. ŚlOZK organizuje wycieczkę do Krakowa na międzynarodowe wyścigi kolarskie na torze Cracovii. W wycieczce biorą również udział kolarze Unii, przy czym zbiórka została wyznaczona w niedzielę 30 bm. na godz. 4 rano na stadionie. W wycieczce mogą wziąć udział również sympatycy i goście.

SS PLACÓWKA — TS SOSNOWIEC

SS Placówka — TS Sosnowiec rozegrają w dniu 30 bm. o godz. 9.30 na boisku przy ul. Rudnej w Sosnowcu zawody o mistrzostwo klasy B.

WYCIECZKA MOTOCYKLOWA

Klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu przypomina członkom swoim, że w najbliższą niedzielę odbędzie się wycieczka motocyklowa do Porąbki celem zwiedzenia robót wykonanych przy budowie tamy na Sole. Zbiórka przed lokalem klubu w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 8, o godz. 6.

Przy tej sposobności zarząd KMZD zaprasza i zachęca do wzięcia udziału w tej wycieczce i niezrzeszonych motocyklistów, którzy poznawszy choć w drobnej mierze życie korporacyjne, zechcą zasilić szeregi pożytecznej organizacji.

TABELA KLASY B GRUPA II

Klub	gier	pkt.	st. br.
Zew	12	21	32:12
Sosnowiec	12	20	30:7
Czarni	12	18	53:11
Placówka	11	11	24:14
Kazimierz	12	11	16:24
Strzel. (Niwka)	12	8	15:25
Makabi	13	5	5:51
Brygada	14	4	7:40

ZEW — RKS CZARNI

Jutro na boisku Policyjnego K S w Sosnowcu o godz. 17 odbędą się ciekawe zawody piłki nożnej między TS Zew (Niemce) — RKS Czarni (Sosnowiec). Zawody te budzą duże zainteresowanie ze względu na ukształtowanie się czołowych miejsc w tabeli, gdyż ewentualna przegrana Zewu zrównała by Czarnych z Sosnowcem, stawiając jednocześnie otwartą kwestię tytułu wicemistrza, przy tym dawała by Sosnowcowi widoki na zdobycie tytułu mistrza grupy, a tym samym awans do A klasy.

Przedmecz o godz. 15.30 o mistrzostwo juniorów pomiędzy TS Unia — RKS Czarni.

BANACH W UNII

Znany pięściarz Zagłębia Albin Banach ma otrzymać zwolnienie z RKS Zagłębie, gdzie grywał w pierwszej drużynie na środku pomocy i zasilić miejscową Unię, której brak środkowego pomocnika daje się dotkliwie we znaki.

STRZELECKI — KS ŚMIGŁY

W niedzielę o godz. 9.30 rano odbędzie się na boisku Policyjnego KS w Sosnowcu mecz piłkarski o mistrzostwo klasy C między Strzeleckim a KS Śmigłym.

MECZ PIŁKARSKI W DĄBROWIE

Jutro odbędzie się na stadionie miejskim w Dąbrowie ciekawy mecz piłkarski o mistrzostwo Podokręgu częstochowskiego.

Grać będą Częstochówka i Warta zawierciańska, które mają jednakową ilość punktów.

Ponieważ mecz ten zadecyduje o tytule mistrza, wybrano do zawodów boisko neutralne

KRONIKA ZAWIERCIA

Procesja Bożego Ciała

W ZAWIERCIU

Onegdaj w dzień święta Bożego Ciała katolickie społeczeństwo zawierciańskie zamanifestowało swe uczucia, jakie żywi do Chrystusa Eucharystycznego. Na terenie całego powiatu Zawierciańskiego w miejscowych kościołach parafialnych odprawione zostały uroczyste nabożeństwa, po czym wyruszyły procesje do ołtarzy.

W Zawierciu procesję prowadził ks. kanonik B. Wajzler w asyście miejscowego duchowieństwa. W nabożeństwie oraz w procesji wzięli udział przedstawiciele władz z p. starostą E. Trznadlem, prezydent m. Zawiercia, kpt. Wojna, poseł Sowiński i inni. Piękne pienia religijne odśpiewał chór „Liry" pod batutą p. Czapli.

Tydzień PCK.

W ZAWIERCIU

W dniach od 30 bm. do 6 czerwca br. odbędzie się w Zawierciu Tydzień Czerwonego Krzyża według następującego programu: w niedzielę dn. 30 bm. uroczysty obchód „Dnia Matki" zorganizowany przez komisję oddziałową młodzieży PCK.

O godz. 9 rano dzieci szkół powszechnych, średnich i zawodowych udadzą się do kościoła pochodem, poprzedzane swoimi kołami PCK. ze sztandarami; nabożeństwo w kościele parafialnym z kazaniem: po nabożeństwie w tym samym porządku szkoły powracają do swych lokali szkolnych, gdzie odbędą się poranki.

W niedzielę dn. 6 czerwca o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w. kościele parafialnym w Zawierciu, uliczna zbiórka na PCK., i sprzedaż materiału propagandowego; od godz. 14.30 do 16 pokaz propagandowy pracy drużyn sanitarno-ratowniczych PCK. z udziałem straży pożarnej i drużyn odkażających na skrzyżowaniu ulic: 3 Maja, Paderewskiego, Kościuszki.

O godz. 15 zabawa w parku miejskim im. A. Mickiewicza połączona z loterią fantową. Cena biletów wejścia na zabawę dla dorosłych 20 gr. dla dzieci i młodzieży szkolnej 10 gr. Cena biletu loteryjnego 30 gr.

Krwawa bójka

Onegdaj wynikła awantura pomiędzy mieszkańcami wsi Góra Włodowska gm. Włodowice, która po kilkunastu minutach przerodziła się w krwawą bójkę.

Jak wykazały dochodzenia na tle nienawiści osobistej bracia Pilis Władysław i Stefan oraz ich ojciec Jan pobili niejakiego Stanisława Łabrońskiego, który doznał nadwyrężenia kręgosłupa i ogólnych obrażeń cielesnych.

Pobitego odwieziono do szpitala w Zawierciu.

—ooo—

× **POGRZEB śP. DR. BRZEZIŃSKIEGO.** Wczoraj społeczeństwo zawierciańskie odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. doktora Józefa Brzezińskiego, znanego społecznika na tutejszym terenie i gorliwego opiekuna harcerstwa. Za trumną postępowała najbliższa rodzina, znajomi zmarłego, lekarze ubezp. społ., harcerstwo, uczniowie gimn. męskiego i td. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. prałat Zientara w asyście dwóch księży.

× **U BAUERERTZA STRAJK TRWA** Strajk okupacyjny 300 robotników w fabryce b-ci Bauerertz trwa nadal. — Strajk ma przebieg spokojny.

KRONIKA OLKUSZA

Ofiara Tow. franko - polsk.

DLA DOTKNIĘTYCH KLĘSKĄ POWODZI

Na wiadomość o katastrofalnej klęsce powodziowej, jaka nawiedziła powiat Olkuski, pośpieszyło z pomocą Franko - Polskie Tow. Górnicze, które przekazało na ręce p. starosty olkuskiego zł. tysiąc.

Godna podkreślenia ofiarność Towarzystwa tym bardziej musi być podkreślona, że wynikła ona samorzutnie, bez apelu, oraz, że większość zakładów tego Towarzystwa jest obecnie nieczynnych.

Spodziewać się należy, że piękny przykład ofiarności Franko-Polskiego Towarzystwa, znajdzie naśladowców, a zwłaszcza wśród przemysłowców powiatu Olkuskiego.

× **UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA.** Przy cudownej pogodzie, w całym powiecie Olkuskim uroczystości Bożego Ciała wypadły imponująco. W czasie procesji w Olkuszu do ołtarzy celebransa, ks. Misterka prowadzili: pp. starosta Brzostyński i burmistrz Majewski.

„ORZEŁ" — Kariera (z Martą Eggerth).

× **WYCIECZKA DO GDYNI.** W ub. czwartek specjalnym pociągiem wyjechała do Gdyni wycieczka dziatwy szkolnej z Olkusza w liczbie około 350 dzieci. Powrót spodziewamy jest jutro. Wycieczkę zorganizowała L.M. i K.

Wysokie wypłaty

w dziesiątym dniu wyścigów konnych

Przy niepewnej pogodzie, częściowo burzy i ulewnym deszczu, w dziesiątym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — rozegrano sześć gonitw. Koni jak zapowiedziano — biegało dużo.

Wypłaty w totalizatorze — wypadły b. wysokie: już w pierwszych dwóch gonitwach 64 i 87 zł. w piątej 224 zł. za 10 zł.

Gonitwom przewodniczył p. dr. Marceli Cyrus-Sobolewski.

W pierwszej z płotami — 2.800 mtr. faworytka Donetta zawiodła, wygrał Sektor Gr. ofic. 7 DAK pod chł. Grzanką w 3'21", 2) Eleazar, 3) Donetta, 4) Malwa. Tot. zw. 64 zł. m. 16 i 15 zł. za 10 zł.

W drugiej płaskiej — 2.400 mtr. faworyt Kiwi nie skończył gonitwy, bieg odbył się w czasie burzy i ulewnego deszczu, wygrał Foryś, M. Balwińskiego pod j. Koniecznym w 2'52". 2) Guldynka, 3) Szaman. Tot. zw. 87 zł. m. 22 i 14 zł.

W trzeciej płaskiej — 2.100 mtr. częściowo deszcz przeszedł, wygrał łatwo Pan Benet dr. J. Schlingmanna pod chł. Klebanem w 2'29". 2) Król Herod, 3) Depesza II. 4) Dzwonnik. Tot. zw. 22 zł. m. 14 i 18 zł.

W czwartej płaskiej — imienia inż. Jana Grabowskiego na dyst. ok. 2.200 mtr. o nagrodę 1.500 zł. faworyci znowu zawiedli, wygrał Sarmata Gr. ofic. 7 DAK pod j. Rutkowskim w 2'31". 2) Madelene, 3) Memoria, 4) Hajdamak IV. Tot. zł. 224 zł. m. 18—12 i 11 zł. za 10 zł.

W piątek płaskiej 1.800 mtr. Chojrak znowu stracił na starcie, wygrał Ever More J. Rościszewskiego pod j. Wachowiakiem w 2'02" 2) Ahi, 3) Prut, 4) Bonne. Tot. zw. 41 zł. m. 17 i 37 zł. za 10 zł.

W ostatniej z płotami 2.800 mtr. wygrał Hassan Bej H. Herszlewicza pod j. Kurowskim w 3'28". 2) Traglast, 3) Ekran III, 4) Sekunda. Tot. zw. 45 zł. m. 19 i 16 zł.

W niedzielę 30 bm. rozegranych zostanie siedm gonitw w tych jedna miasta Katowic o nagrodę 1.000 zł. i honorową dla właściciela konia zwycięzcy. Nagroda honorowa wystawiona jest w oknie wystawnym firmy „Wacław".

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Echa napadu bandyckiego w Olkuszu

W dniu 16 października ub. roku wieczorem do mieszkania handlarza nierogacizną Jana Krawczyńskiego, zamieszkałego na przedmieściu Parcze w Olkuszu, wtargnęło trzech zamaskowanych bandytów. Zastawszy Krawczyńskiego w domu, dwóch ujęło go silnie za ręce i zagroziwszy zabiciem w razie alarmu, zażądali pieniędzy. Przestraszony Krawczyński dał bandytom 100 zł. Ci jednak, wiedząc widocznie o posiadaniu przez napadniętego większej gotówki, poczęli odrywać blat od stołu i z szuflady zrabowali zł. 2.300 gotówką.

Oponującego przeciwko rabunkowi Krawczyńskiego, bandyci uderzyli kilkakrotnie łomem żelaznym po głowie, powodując uszkodzenie czaszki i niebezpieczne rany. W międzyczasie przybyła żona Krawczyńskiego, Leokadia, którą bandyci również niebezpiecznie pobili, ponieważ usiłowała zaalarmować sąsiadów.

Bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku, zaś małżonków Krawczyńskich zabrano do szpitala olkuskiego w b. groźnym stanie. Krawczyńskiego z trudem uratowano od śmierci, dotychczas jednak cierpi on na bóle głowy. Pomimo wielkich trudności policji udało się ująć wszystkich sprawców napadu w niedługim czasie w różnych stronach powiatu. Sprawcami byli znani przestępcy, mianowicie: **Roman Francik** z Olkusza, **Feliks Olesiński** i **Zygmunt Sikora** obydwaj ze Sławkowa.

Wszyscy stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu w dniu 26 bm. Po całodziennej rozprawie, o godz. 12 w nocy zapadł wyrok skazujący Francika na 8 lat więzienia za napad na Krawczyńskiego, oraz na 3 lata za usiłowanie kradzieży u Sterna w Strzemieszycach, łącznie na karę 8 lat więzienia, Feliksa Olesińskiego i Sikorę sąd za udział w napadzie na Krawczyńskich uniewinnił z powodu braku dowodów, natomiast skazał po 3 lata więzienia każdego za usiłowanie kradzieży w mieszkaniu Sterna w Strzemieszycach.

Trzeci synek pułk. Lindbergha

urodził się w najgłębszej tajemnicy

Najmłodszy synek wielkiego Lindbergha, trzecie jego dziecko urodził się 13 maja w jednej z wielkich klinik londyńskich.

W dniu koronacji, kiedy cały Londyn stracił przytomność, pułkownik Lindbergh przywiózł żonę do owej lecznicy z ich fermy w hrabstwie Kentu.

Narodziny dziecka miały być trzymane w ścisłej tajemnicy, wciąż z obawie przed pogróżkami gangsterów, którzy postanowili nie darować wielkiemu lotnikowi śmierci Hauptmanna.

Państwo Lindberghowie nie zdradzali się z niczym. Od grudnia przebywali z pięcioletnim Jonem w Weald w hrabstwie Kentu. Pani Lindbergh mało się udzielała sąsiadom i nikomu nie mówiła o tym, że oczekuje dziecka.

Tajemnica była by może utrzymana i nadal, gdyby nie to, że matka pani Lindberghowej, pani Dwight Morrow, która przybyła na połóg córki do Anglii, nie mogła się powstrzymać od zatelegrafowania tej radosnej wieści swojej matce, a prababce noworodka, pani Long Cutter do Ameryki. Niedyskrecja biura telegraficznego zdradziła tajemnicę.

Do domku w hrabstwie Kentu nikt nie jest wpuszczany, służba w lecznicy londyńskiej także nie daje wyjaśnień.

Nie trzeba zapominać o tym, że Lindberghowie przenieśli się do Europy przede wszystkim dla bezpieczeństwa małego Jona, który w Ameryce nie mógł być pewien dnia, ani godziny. Obecnie niebezpieczeństwo może grozić obu synkom.

HUMOR

W RZEMIOŚLE

Majster stolarski posłał terminatora po narzędzia do warsztatu. Ten wraca, przynosząc piłkę, hebel, obcęgi i inne. Majster ogląda i mówi:

— Mówiłem ci, urwipołciu, abyś przyniósł wszystkie narzędzia do pracy.

Terminator jednak uparcie twierdzi, że wszystkie przyniósł, nic nie pozostawiając w warsztacie.

— Ale bomby piwa nie przyniosłeś! — krzyczy zirytowany majster.

ZAWSZE REKORD

Jeden ze znanych sportowców od dźwigania ciężarów, zdobywca wielu rekordów, leży ciężko chory. Gorączka podnosi się szybko. Lekarz nie opuszcza chorego, stosując zabiegi, zmierzające do zmniejszenia temperatury. Mistrz po pewnej chwili pyta:

— Ile stopni, panie doktorze?

— Czterdzieści.

— Jak wysoki jest rekord światowy w wysokości temperatury?

POJĘTNY UCZEŃ

Profesor zadał wypracowanie domowe na temat „Opiszcie tapety względnie ściany waszego mieszkania". Mały Piotruś oddaje nazajutrz wypracowanie następującej treści:

„Ojciec zabronił mi pisania na tapetach".

Z CAŁEJ POLSKI

„DNI KRAKOWA"

W ub. środę rozpoczęły się w Krakowie t. zw. „Dni Krakowa". Podczas „Dni Krakowa" odbędzie się szereg imprez o charakterze kulturalnym, a więc koncerty orkiestr symfonicznych, występy znakomitych artystów, gremialne zwiedzanie zabytków Krakowa itd. W ramach „Dni Krakowa" została otwarta pośmiertna wystawa znakomitego malarza śp. Leona Wyczółkowskiego. Dodać należy, że na „Dni Krakowa" przewidziane są daleko idące zniżki kolejowe.

NA SALI SĄDOWEJ ZAMORDOWAŁ TEŚCIA

W sądzie grodzkim w Rybniku miała się odbyć publikacja wyroku ze skargi prywatnej 73-letniego Alojzego Mrozika, przeciwko zięciowi 29-letniemu Pawłowi Mależowi, pochodzącemu ze wsi Golejów, pow. rybnickiego. Mrozik uzyskał egzekucję wywłaszczającą jego zięcia z gruntów, które mu uprzednio sprzedał, a za które zięć nie wypłacił całej ceny kupna. W czasie rozprawy Mależ wyjął rewolwer i strzelił do Mrozika, kładąc go trupem na miejscu. Następnie rewolwer położył na stole sędziowskim i kazał się aresztować.

NIEMCY ZAMORDOWALI POLAKA

Strasznej zbrodni dokonali członkowie Jang-Deutsche Partei w nocy z wtorku na środę w Potuszu pod Śmiglem, woj. Poznańskie. Zamordowali oni 23-letniego Gracjana Jurgę oraz ciężko ranili 22-letniego Ignacego Cielebąka, którego w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Śmiglu. Jak oświadczyła matka zamordowanego, — przebieg tego tragicznego zajścia, które wywołało ogromne oburzenie wśród całej okolicznej ludności jest następujący: w nocy z wtorku na środę wiekszа grupa Niemców wracała przez wieś śpiewając prowokacyjne piosenki. Gdy Niemcy przechodzili obok grupy Polaków złożonej z pięciu osób, jeden z Polaków zwrócił uwagę Niemcom na niestosowne zachowanie się. Wówczas Niemcy rzucili się na Polaków i zasztyletowali Jurgę, a Cielebąka poranili. Policja aresztowała sprawców. Pochodzą oni z Puszczykówka. Niemcy przyznali się do winy.

„PARAGRAF ARYJSKI" W ZW. LEKARZY ŁÓDZKICH

Na odbytym posiedzeniu w Związku lekarzy łódzkich został uchwalony mimo sprzeciwu lekarzy żydowskich i ich sojuszników z lewicy „paragraf aryjski". W związku z powyższym osławiony z racji swoich wystąpień żydofilskich pułkownik dr. Więckowski, członek zarządu rozwiązanej za działalność komunistyczną Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela „udzielił" żydowskiemu pismu „Głos Poranny" wywiadu pod tytułem „Razem budowaliśmy naszą przyszłość — a dzisiaj wyrzuca się tych, którzy nam wtej budowie pomagali". Oto przykład, do czego może doprowadzić żydofilstwo.

TRZYKROTNA WIZYTA SAMOLOTU CZESKIEGO NAD CIESZYNEM

Ludność miasta Cieszyna zauważyła szybujący nad miastem samolot jednopłatowiec, który po przebyciu granicy polskiej nad Olzą odleciał w kierunku Skoczowa. Znaków rejestracyjnych nie dało się ustalić, gdyż samolot leciał na znacznej wysokości. Stwierdzono jedynie, że samolot był koloru czerwonego. Nalot tego samolotu powtórzył się tego samego dnia o godz. 9, lecz tym razem samolot nadleciał od strony Trzyńca, po czym nad Goleszowem zawrócił do Czechosłowacji. Następnie po raz trzeci tego samego dnia około godz. 12 pojawił się znowu ten sam samolot nad Goleszowem i poszybował w stronę Czantorii, Leszny Górnej i znikł po stronie czeskiej. Naloty te ludność łączy z faktem budowy nowej szosy na górę Chełm, gdzie znajduje się szkoła szybowcowa.

Złóż ofiarę na „DAR NARODOWY"



SPORTOWY STRÓJ
Do sportu i do spacerów za miasto nadaje się ten zarówno praktyczny jak i elegancki kostium. Spódniczka w ładnym odcieniu kasztanowym, żakiecik w tonie jaśniejszym przybrany efektownymi guzikami skórzanymi.

Najbogatsze miasto
NA ŚWIECIE

Najbogatszym miastem na świecie jest drugie co do wielkości miasto w Południowej Afryce, Johannesburg. Położony wśród pól diamentowych i w pobliżu kopalń złota, Johannesburg jest sam posiadaczem złotodajnych terenów. To też majątek miasta obliczany jest na 125 milionów funtów. W mieście znajdują się poza tym zarządy i centralne biura słynnych kopalni De Beers, oraz potężnych koncernów eksploatujących bogactwa Dandu. Wśród mieszkańców Johannesburga znajdują się najwięksi milionerzy i bogacze Unii Poł. Afrykańskiej. Nic więc dziwnego, że Nowy Jork np. nie może się równać z Johannesburgiem pod względem rozpiętości wydatków na cele społeczne i filantropijne.

TEŻ PRZYCZYNA
— Helena osiwiała.
— Kłopoty materialne?
— Tak, nie ma pieniędzy na fryzjera.

SZKOCI
Mac Murphy postanowił odebrać sobie życie. Wszedł do apteki i zażądał cjankali za

ZAWIADAMIAMY ODBIORCÓW PRĄDU NA TERENIE MIASTA BĘDZINA,

że w niedzielę, dnia 30 maja b. r. od godz. 6-ej do 7-ej rano nastąpi

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

wskutek przyłączenia urządzeń elektrycznych.

MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY w Będzinie

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POSZUKUJE SIĘ dobrze wykwalifikowanych czeladników krawieckich. Będzin, Kołłątaja 22. 2457

KOREPETYTOR rutynowany matematyki i fizyki natychmiast potrzebny. Wiadomość: „Kurier Zachodni" 2459

LOKALE

POKÓJ duży z balkonem w śródmieściu frontowy I piętro, ew. dwa łączne nadające się na biuro, urząd, gabinet lekarski itd. do wynajęcia od 1 czerwca. Wiadomość ul. Piłsudskiego 14-a m. 6. 2459

LOKAL restauracyjny, lokal pod składzie aptecznym — wraz z kuchnią z wygodami. Wiadomość — Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 2463

UZDROWISKA

RABKA - ZDRÓJ pierwszorzędny pensjonat „Opatrzność" poleca słoneczne pokoje, znakomitą kuchnię, tani pobyt, centrum Zdrojowiska. Właśc. M. Andraszowa. 2219

PORONIN pensjonat „Zośka" poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem 3.50 zł. dziennie. 2410

BYSTRA - WILKOWICE. Dom klimatyczny, stała opieka lekarska. Centralne ogrzewanie. Ciepła woda bieżąca. Ceny przystępne. Telefon 50. 7292

LETNISKO Żarki, pensjonat „Naręcz" pod zmienionym Zarządem, pokoje umeblowane do wynajęcia, również z utrzymaniem Ceny przystępne, osiem naście pociągów dziennie. 2462

Różne

POMNIKI i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca firma „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-486. 25-letnia gwarancja!

FOTOGRAFOWIE AMATORZY powierzajcie swe prace solidnej firmie. Ceny zniżone. Harcerzom ustępstwa. Mieszkowski, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. [illegible]

SIATKI metalowe, ogrodzeniowe, tkaniny i inne wykonuje „Taran" Zakład druciany, Sosnowiec, ul. Będzińska 17.

JEŚLI CIASTKA, to tylko BASZKOWSKIEGO. Jeśli jesz lody lub pić chłodzące napoje, to tylko wyrobów Jego. Polecam swoje wyroby najwyborniejszym smakoszom. Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4, w podwórzu. Dla uczącej się młodzieży ceny znacznie zniżone. [illegible]

FOTOGRAFIE do Komunii Św. Wykonanie artystyczne. Ceny przystępne. Mieszkowska, Sosnowiec — Piłsudskiego 20. 2261

RAID MOTOCYKLOWY ADW. RYPPLA

Adw. Ryppel oskarżony w głośnej sprawie o zorganizowanie pierwszego marszu do Palestyny urządza nowy raid o charakterze propagandowym na rzecz syjonizmu. 100 motocykli wyruszyć ma poprzez wszystkie kraje europejskie do St. Zjednoczonych A. P. celem zawiezienia żydom amerykańskim symbolicznego pisma od żydów w Polsce. Raid motocyklowy do Ameryki uzyskał legalizację władz administracyjnych.

Sygnatura akt II U.1-37

OGŁOSZENIE.

Dnia 21 maja 1937 roku Sąd Okręgowy w Sosnowcu w Wydziale Handlowym po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Kopalni Węgla Kamiennego „Helena" w Niwce, Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o ogłoszenie upadłości, na mocy art. 14 prawa upadłościowego

postanowił:
1) ogłosić upadłość Kopalni Węgla Kamiennego „Helena" w Niwce, Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością,
2) wezwać wierzycieli upadłej Spółki do zgłoszenia swych wierzytelności w terminie 3-ch miesięcznym,
3) zamianować Sędzią-Komisarzem Jana Tuorę, Sędziego Sądu Okręgowego i syndykiem upadłości Stanisława Wojciechowskiego.
2461

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61084. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja nieczynny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 2 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 45 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagiński. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.